

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr 21

Nr. 32

Leszno, czwartek dnia 9-go lutego 1939 r.

Rok XX.

Debata nad budżetem Ministerstwa Skarbu

Poseł Sikorski przeciw obecnemu systemowi podatkow.

Warszawa. 6 bm. komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała ostatnią część prełiminarza na rok 1939-40 — budżet Ministerstwa Skarbu.

Referentem był poseł Br. Sikorski, który na wstępie stwierdził, że dochody z danin publicznych i Monopoli stanowią w Polsce 83 do 86% ogólnych dochodów, co nie jest zjawiskiem dodatnim. Dochód na głowę mieszkańca jest u nas najniższy wśród kulturalnych państw. Dotychczasowe reformy w ustawodawstwie podatkowym są niedostateczne. Przyszły polski system podatkowy musi być: prosty, tani, sprawiedliwy i powszechny. Zadaniem przyszłej reformy podatkowej musi być nie tylko likwidacja podatku specjalnego — lecz zaprowadzenie równomierności w opodatkowaniu pewnych grup, mających takie same dochody.

Skolei mówca zajął się sprawą wzrostu podatków pośrednich i postulatami pracowników państwowych, uważając za słuszne dążenie do likwidacji podatku specjalnego i wprowadzenie dodatków rodzinnych.

W dyskusji poseł Zyborski (Z. K. P.) domagał się rewizji uposażeń. — Poseł Wróblewski wystąpił przeciwko znacznemu obciążeniu rolników podatkiem dochodowym, zwłaszcza na terenie ziem zachodnich, w Wielkopolsce, stosowane są w tym roku wysokie nor-

my średnie. Szczególny nacisk mówca kładzie na konieczność zmiany statutu spółdzielni kredytowych. Zmiana ma polegać na przekształceniu tych spółdzielni ze spółek z nieograniczoną odpowiedzialnością na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Następnie poseł Wróblewski domaga się zmiany podwyżki podatku od nieruchomości wiejskich, która w swojej obecnej postaci uderza najbardziej właścicieli małych nieruchomości, nieopłacających podatku gruntowego.

Przed wyborami do rad gromadzkich

Jak wiadomo, na terenie ziem zachodnich zostały zarządzane wybory gromadzkie.

O ile chodzi o teren powiatu leszczyńskiego, rawickiego i sąsiednich — to wybory względnie głosowanie na radnych gromadzkich odbędzie się w dniach około 10—12 lutego.

W tych dniach ogół ludności uprawniony do głosowania, a więc w wieku ponad 24 lat — rozstrzygnie przez oddanie kart, kogo z pośród współmieszkańców pragnie mieć jako swych przedstawicieli. Już dzisiaj jednakże nadmienić wypada, że większa ilość miejscowości załatwiła na drodze kompromisu swój obowiązek wyboru reprezentacji — wobec czego głosowania na kartki nie będzie.

Jak się bowiem dowiadujemy w mniej więcej trzech czwartych wszystkich gromad zgłoszone zostały na ręce miejscowych komisji wyborczych po jednej liście kandydatów. Odpada tym samym głosowanie jako takie, a za wybranych na radnych gromadzkich uznane są — według obowiązujących przepisów — te osoby, które wymieniono przez wyborców na zgłoszonej liście. Skoro więc ludność około 80% wszystkich miejscowości wiejskich w powiecie leszczyńskim uporała się przez tak zwany kompromis z wyborami do rad gromadzkich, dojszć trzeba do wniosku, iż zwyciężył tu zdrowy rozsądek i dążność do zgodnej współpracy. Nie można wprawdzie w tej chwili — z pojędnawczego ustosunkowania się warstw wiejskich — uważać, że jest to zwycięstwo lub porażka tej lub innej grupy politycznej. Przychylnie odnoszenie się do wspólnych kompromisowych list należy raczej tłumaczyć tym, że ludność na wsi ma wspólne w ogólności cele, które zdobyć pragnie w jej trudnym położeniu.

W dniach 10 i 12 lutego pozostałe gromady rozstrzygać będą przy urnie wyborczej o zespołach mających w przyszłości wejść do samorządu. Można już teraz przypuszczać, że także w tych gromadach wybiją się na czoło jednostki zrównoważone i moralnie nie skazitelne.

Czynnik, jakim są rady gromadzkie jest wprawdzie małym znaczącym z uwagi na skromny zakres kompetencji. Ogół społeczeństwa zdaje sobie dostatecznie sprawę z jednego zadania, ciężącego na radnych gromadzkich, a mianowicie, że właśnie oni we wspólnym kolegium wybierają radę gminną i wojtosa. Prawdopodobnie już w marcu zarządzą władze powiatowe wybór rad gminnych, co oczywiście będzie najważniejszym i bodaj najwięcej interesującym odzwierciedleniem woli ludności. Po wybraniu rad gminnych, nastąpi jeszcze wybór radnych powiatowych przeważnie po dwu w każdej gminie zbiorowej.

Wszystkie te organa samorządu, działając mają przez pięć lat. Okres to wszakże nie długi, lecz jak wielką rolę odegrać może w naszym życiu zbiorowym. Nie wystarczy, że interes ludności i warstw zastępowanych będzie interesem naczelnym poszczególnych

(Dokończenie na stronie 2-giej).

Zjazd pisarzy katol.

Warszawa. Zjazd pisarzy katolickich w Rzymie postanowił odbyć posiedzenie swej rady 10 i 11 września w Warszawie. Na posiedzenie to dyrektor KAP ks. Kaczyński zaprosił także ministra propagandy Alfieriego.

Budżet M. S. Wojsk. jeszcze za mały

Warszawa. Na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej omawiano budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Obrazy nosiły charakter bardzo manifestacyjny na rzecz wojska. Przemawiał tylko referent, który wskazał, że nie jest jego rzeczą wkraczać w dziedzinę gospodarczo-finansową, uważa że mimo ofiarności społeczeństwa i wysiłków rządu tak bieżący jak i przyszły budżet wojska jest niewystarczający.

Wielka afery dewizowa w Rumunii

Czerniowce. W Siliestrze (Dobruża) policja rumuńska wykryła wielką afery dewizową: u niejakiego Piotra Kalczewa znaleziono wielką ilość książeczek rentowych na renty wypłacane przez rząd bułgarski zamieszkałym w Rumunii obywatelom rumuńskim narodowości bułgarskiej. Kalczew od kilkunastu lat sprowadzał te renty w ogólnej wysokości 12 milionów lewów rocznie w sposób nielegalny, poczem sprzedawał je z pominięciem banku rumuńskiego, przez co przyprawił on skarb rumuński o stratę przeszło 100 milionów lei.

Zamach na gen. Prchalę

Huszt, 7. 2. Wczoraj o godz. 20-ej wiecz. dokonano tu zamachu rewolwerowego na gen. Trchalę.

Zamachowiec strzelił do niego trzykrotnie w chwili, gdy gen. Prchala wychodził z Pałacu Rady Ministrów po audiencji u Wołoszyna. Wszystkie strzały chybiły. Zamachowiec nazywa się Łuszczak. Jest Ukraincem, członkiem tajnej organizacji terrorystycznej.



W dniu 30 stycznia w czasie posiedzenia pierwszego Reichstagu Wielkiej Rzeszy, kanclerz Adolf Hitler wygłosił wielką mowę, poświęconą problemom gospodarczym Rzeszy, oraz sytuacji międzynarodowej.

Niedomaganie Ojca świętego

Citta del Vaticano, 7. 2. Ojciec Święty nie opuszczał dziś swych prywatnych apartamentów z powodu przeziębienia. Stan zdrowia Ojca św. nie wzbudza żadnych obaw.

Koła kościelne informują, że Ojciec św. odczuwał osłabienie już ostatniej niedzieli. Zmęczenie to nie minęło

choć poniedziałek należy do dni stosunkowo mało przeciążonych pracą. Dr Rocchi stwierdziwszy, że również we wtorek Ojciec św. czuł się nieco osłabiony zalecił przerwanie audiencji, toteż papież przyjął tylko sekretarza kard. Pacelliego.

Kończy się panowanie „czerwonych”

w Katalonii

Bilbao. Narodowy komunikat wojenny donosi, że cały południowy brzeg rzeki Ter, aż po wybrzeże morskie, znajduje się w rękach wojsk narodowych. W górnym biegu rzeki wojska narodowe obsadziły także północny brzeg.

Na odcinku nadbrzeżnym zajęto obok Palafrugell także miejscowość Pals. Do niewoli wzięto na tym odcinku 2.000 jeńców.

Na odcinku Berga zdobyto 5 miejscowości, zaś na odcinku Gerona 7 miejscowości. W Montjulia znaleziono kryjówkę, zawierającą liczne dzieła sztuki, pochodzące z muzeum w Tarragonie. W innej miejscowości obsadzono skład amunicji, zawierający przeszło

4.000 granatów ręcznych.

Lotnictwo narodowe bombardowało w poniedziałek objekty wojskowe w porcie Alicante. Uszkodzono czerwony krążownik i kontrtorpedowiec. W czasie ataku na lotnisko Villajuiga, zniszczono 11 samolotów czerwonych. Jeden aparat czerwonych został zestrzelony.

2000 000 bezrobotn.

w Anglii

London. Min. Pracy ogłosiło nową statystykę bezrobotnych w Brytanii, których 16 stycznia zarejestrowano — 2.039.026.

Konny oddział atamana Goriemykina

niepokoju pogranicze estońskie Sowietów

Tallin. Mieszkańcy pogranicza estońsko-sowieckiego w rejonie Narwa-Vitise twierdzą, że na terytorium sowieckim grasuje od pewnego czasu partyzancki oddział, walczący z sowiecką

strażą graniczną i formacjami wojskowymi w pasie pogranicznym.

Według relacji wieśniaków estońskich, zresztą rosyjskiego pochodzenia — jest to konny oddział atamana Go-

riemykina, składający się z 230 ludzi, doskonale uzbrojonych i wyposażonych. Oddział ten posiada podobno zapas 30 karabinów maszynowych, a cieszy się sympatią całej ludności pogranicza sowieckiego, co w znacznej mierze utrudnia władzom sowieckim walkę.

W sobotę partyzanci pojawili się w okolicach północnego wybrzeża jeziora Pejpus, przy czym po stronie estońskiej słyszano wyraźnie od godz. 4 do godz. 8 wieczorem ostrą strzelaninę.

Goriemykin ma być dawnym oficerem carskiej kawalerii i przez dłuższy czas przebywał na emigracji w Paragwaju.

Bójka na wiecu w synagodze

Kalisz. Żydzi w Kaliszu nie mogą się pomiędzy sobą zgodzić i coraz częściej dochodzi między nimi do bójek.

Tym razem bójka powstała w synagodzie przy ul. Krótkiej, gdzie syjonści zorganizowali w niedzielę wiec, na którym omawiano sytuację Żydów w Palestynie.

Nie podobało się to rewizjonistom i doszło do bójki, którą zlikwidowała przybyła policja.

Zderzenie samochodu z kolejką

Jeden szofer zabity - drugi dogorywa w szpitalu

Bydgoszcz. Na szosie pod Trzyszczyńcem o 10 km. od Bydgoszczy wielki samochód ciężarowy hurtowni owocowej Ziółkowskiego z Gdyni wpadł z całym pędem na wychodzący z poza zakrętu pociąg towarowy Bydgoskiej Kolejki Powiatowej. Siłą zderzenia lokomotywa kolejki i pierwszy wagon spadły z nasypu i wywróciły się. Służba kolejki w ostatniej chwili spostrzegła niebezpieczeństwo i zdążyła zeskoczyć z lokomotywy.

Natomiast jeden z szoferów, 31-letni

Franciszek Karczmarz, rodem z Działdowa zginął na miejscu, drugi zaś 36-letni Franciszek Zdzichol z Pucka, przewieziony karetką pogotowia do szpitala św. Floriana walczy ze śmiercią i prawie nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

Przyczyną wypadku był prawdopodobnie defekt w hamulcach. Badania przeprowadza specjalna komisja techniczna, która, udala się na miejsce zderzenia.

Likwidacja opozycji UNDO

Lwów. Centralny komitet Unda opublikował komunikat o likwidacji opozycji wewnętrznej w łonie partii. Specjalna komisja złożona z przedstawicieli zwolenników dwóch sprzecznych kierunków i mandatariuszy uznała rozłam za niedopuszczalny i poleciła wystawić do wyborów jedną samodzielną listę ukraińską. W skład nowych władz

partyjnych weszli w wyniku kompromisu: dr Dymitr Lewicki jako wiceprezes i dyr. Kuźmowicz jako sekretarz oraz ks. prał. i red. Kedryn-Rudnicki jako członek egzekutywy Unda. Na ostatnim posiedzeniu ogłoszono definitywną likwidację opozycji.

SUROWY WYROK ZA NAPAD BANDYCKI

Ostrzeszów. Zakończyła się tu rozprawa o głośny swego czasu napad bandycki na Hurtownię Kolonialną p. Wacława Góry w Ostrzeszowie. Główni sprawcy Opaszowski i Goleńczyk skazani zostali z art. 166, 255,

259 łącznie na 9 lat więzienia, a Stelmach na 8 lat więzienia.

Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy, oraz pozbawiono ich praw honorowych i obywatelskich na 5 lat.

Jubileusz Sejmu

Warszawa. W Sejmie czytane są przygotowania do uroczystego posiedzenia Sejmu, jakie odbyć się ma w dniu 10 bm., tj. w 20 rocznicę otwarcia Sejmu przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.

Na posiedzenie to przybędzie P. Prezydent Rzplitej prof. Mościcki oraz Marsz. Śmigły-Rydz. Porządek dziennego składa się z 9-ciu punktów. Dwa pierwsze punkty posiadają charakter uroczysty. Przewidziane jest przemó-

wienie marszałka Sejmu Makowskiego, oraz uchwalenie aktów prawnych dotyczących Zaolzia.

Po przerwie, jaka nastąpi po części uroczystej posiedzenia, Sejm przystąpi do rozpatrzenia szeregu projektów ustaw uchwalonych przez komisję. M. in. rozpatrywany będzie projekt ustawy o umowach kartelowych. Przy rozpatrywaniu tego projektu jak przypuszczają wywiąże się ożywiona dyskusja.

Z TARGOWICY MIEJSKIEJ NA BYDŁO

Spędzono wołów 63, buhajów 78, krów 272 jałówek 43, świń 1370, cieląt 657, owiec 99 ra zem 581 zwierząt,
Poznań, dnia 7. 2. 1939

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Woły:	
Pełnomięsiste, wwtuczone nieopręgane	62 - 68
Mięsiste młodsze tuczone do 8 lat	50 - 58
Mięsiste tuczone starsze	44 - 48
Miernie odżywione	36 - 40
Buhaje:	
Wwtuczone pełnomięsiste	60 - 66
Tuczone mięsiste	50 - 56
Nietuczone dobrze odżywione starsze	42 - 48
Miernie odżywione	36 - 40
Krowy:	
Wwtuczone pełnomięsiste	62 - 68
Tuczone mięsiste	48 - 58
Nietuczone dobrze odżywione	42 - 48
Miernie odżywione	22 - 30
Jałowice:	
Wwtuczone pełnomięsiste	62 - 68
Tuczone mięsiste	50 - 58
Nietuczone dobrze odżywione	44 - 48
Miernie odżywione	36 - 40
Cielęta:	
dobrze odżywione	62 - 70
Miernie odżywione	46 - 60
Najprzedniejsze cielęta wwtuczone	82 - 90
Tuczone mieta	72 - 80
Młodziaki:	
Dobrze odżywione	36 - 40
Miernie odżywione	32 - 34
OWCE:	
Wwtuczone pełnomięsiste jagięta i młode skopy	64 - 70
Tuczone starsze skopy i naciorki	56 - 60
Dobrze odżywione	
SWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	107 - 110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	104 - 106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	100 - 102
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	94 - 96
Maciory późne kastraty	92 - 100

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. lutego 1939 r.

Waluty	kurs	przed
Belgi belgijskie	89.47	89.97
Dolary amerykańskie	5.27	5.29 1/2
Fiorony holenderskie	285.20	286.92
Franki francuskie	13.99	14.09
Franki szwajcarskie	119.35	120.15
Funtki angielskie	24.76	24.92
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Korony czeskie	00.00	0.00
Liry włoskie	16.10	16.60
Marki niemieckie srebrne	71.00	74.00
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnętrzne	66.00	
3% inwestycyjna I em. 85.50 serie	92.25	
3% inwestycyjna II em. 87.50 serie	93.38	
5% konwers. 71.00 67.25 68.00 2 o.t. ser. dr.		
4% premijowa dolarowa	43.00	
4% konsolid. 67.00 67.00 ost. setki		
4 1/2% Ziem. seria piąta	64.50	
AKCJE		
Bank Polski	135.50	

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(Ciąg dalszy)

45)

Przed godziną wyznaczoną cyganowi siedziała panna Celina w swoim pokoju i dumala nad swym położeniem. Ktoby dzisiaj szukał na jej twarzy rumieńca nie dostrzegłby ani śladu, była blada, jak najbielszy marmur. Oczy zaszyły mgłą, na pół powieką zamrużone, nie okazywały wiele życia, a ręka pozbawiona wszystkiej krwi była bielszą od alabastru.

Piękną była w tej chwili! Nie była to owa piękność czarująca ognistym spojreniem, lub harmonijnym dźwiękiem głosu, do której serce się wyrывa, na której widok tętna mocniej biją, ale owa piękność, przed którą zginęła się w pokorze kolano, jako przed istotą niebiańską, a dusza napęłniła się uczuciem czci i uwielbienia.

Celina podparła głowę ręką i w duszy rozmawiała z sobą. Czasem tylko

cichy szepet wychodził z jej ust, a najczęściej same tylko usta się poruszały.

— Pójdę, aby go zobaczyć i pożegnać — szeptała niesłyszalnie, pójdę... ale nie powinnam, grzeszę tem przeciw sobie i przeciw niemu. Nie, nie pójdę, nie powinnam. Dziś jeszcze zaproszę rodziców, aby mnie oddali do klasztoru — zamknę się na wieki, zamknę się w murach zakonnych, a może Bóg zechce w mej piersi ugasić ten ogień, który mnie piecze i pali, może modlitwa wybije z mej głowy obraz, który mnie wszędzie ściga. Nie, nie pójdę!...

Chwila milczenia, potem mówiła dalej.

— Ale czyż mogę bez pożegnania się z nim? czy mam tyle siły, aby to uczynić? Jednak nie pójdę! (po chwili) A on będzie czekał... potem pójdzie zapomni! O nie, on nie zapomni, on zyciem gotów przyplacić. Pójdę więc, ale to raz ostatni, pożegnamy się na wieki!

W tym uderzyła godzina południowa. Celina wstrząsnęła się jak we febrze.

— Otóż bije godzina... on tam już pewnie dawno czeka, a ja tu jeszcze jestem! Niewdzięczna! on cię tak kocha, on życie za ciebie dać gotów, a ty nie chcesz go pożegnać? O pójdę... idę!

To mówiąc powstała i opuściła komnatę. Wiadomymi szpaferami doszła do altany i tam usiadła na ławie.

Cygan już od rana siedział na miejscu, w klombie świerkowym. Jego myśli skupiły się wszystkie w jedno ognisko; wszystkie chęci, życzenia, marzenia zbiły się około jednego przedmiotu... około Celiny. Widział ją przed sobą, czuł jeszcze jej miękką rękę od wczoraj, widział jej łzy — ach, jak mu ciężko na sercu!... Zadumał się, głowę ukrył w dłonie i tak nieruchomo przepędził czas cały. Zamyślenie jego było tak głębokie, że nawet nie słyszał kręcących się ludzi — cały świat pierzchnął z przed jego oczu — on żył w tej chwili tylko myślą o Celinie.

W tym na wieży zamkowej uderzyła dwunasta. Niby strumień elektryczny, tak dźwięk spizowy wstrząsnął jego ciałem. Celina postępowala ku altanie.

Weszła do altany, usiadła na ławie, a on nie śmiał ani tchu wydać, nie śmiał się poruszyć. Nareszcie zerwał się, pobiegł do altany i upadł na kolana.

Celina w głos załkała.

— Nieszczęśliwy przyjacielu mój! — wyjękła nareszcie wśród łkania — namyśliłeś się ty, do czego to wszy-

stko prowadzi?

— O tak! moja droga pani, wiem do czego... ach, wiem!

— Do czegoż tedy?

— Do śmierci! — odpowiedział ponuro.

— Tak jest, do śmierci — powtórzyła Celina — ta tylko twoje i moje bóle ukrócić może. Och! ja sama nie mam siły, ani się wyrwać z tej toni, w jaką moje serce mnie wpechnęło.

Cygan jeszcze wciąż kłęczał.

— Powstań, przyjacielu mój! — mówiła dalej Celina — powstań, nie godzi się tobie kłęczeć przede mną. Tu powinieneś być koło tego serca, które tylko dla ciebie żyło... ale to niemożliwym.

To mówiąc ujęła go za rękę i posadziła obok siebie.

— Oto jeszcze ślady krwi dla mnie przelanej na tej nędznej łące, która twoje tak szlachetne serce pokrywa... Ja nie patrzę na twą odzież, tylko na duszę, którą przez oczy twe widzę dokładnie. Tam wyczytuję wszystko, cokolwiek myślisz, czytam, że mnie kochasz!... Chciałbyś to może powiedzieć, ale nie umiesz uczucia twego ubrać w słowa, bo cię tego nie uczono, dlatego też nie kochasz mnie słowami, językiem, ale sercem i duszą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wieści z Atlantydy

Od czasów Platona historia Atlantydy nieznanego ładu, który zniknął, pochłonięty przez fale, była niejednokrotnie przedmiotem rozpraw i dygresyj. Mimo rozlicznych prac, poświęconych temu zagadnieniu, nie dało się dotąd ustalić z całą pewnością, w którym miejscu leżała ta tajemnicza kraina i tylko w przybliżeniu oznaczano jej położenie gdzieś za Słupami Herkulesa lub w zachodniej części Afryki Północnej.

W ostatnich latach problem Atlantydy został bardzo spopularyzowany na zachodzie Europy, dzięki dwóm głośnym romansopisarzom, Piotrowi Benoît i A. Conan Doylemu. Ten ostatni umieścił Atlantyde na dnie oceanu Atlantyckiego („Głębina Maracot”), a więc w miejscu absolutnie niedostępnym w zwykłych warunkach. — „Atlantyda” Benoîta znajduje się natomiast w Centralnej Saharze, w górach Hoggaru, gdzie rządzi, względnie rządziła nią, uroczo piękna Antinea, znana powszechnie z pełnego emocji filmu.

Romans Piotr Benoîta oparty jest, jak to już dawniej stwierdzono, na pewnych podstawach, w odniesieniu do postaci bohaterki i jej niezwykłego charakteru. Podstawy naukowe hipotezy powieściopisarza francuskiego były jednak bardzo wątpliwe i jego opowiadania o tajemnicach Hoggaru uważano co najmniej za bardzo naciągnięte.

Świeżo ogłoszone wyniki wyprawy francuskiej w głąb Sahary, w góry Hoggaru, kierowanej przez kapitana R. Roche'a, rzucają jednak nowe światło na ten zawity problem i zdają się przemawiać za słusnością hipotezy Benoîta, który umieścił Atlantyde właśnie w tej okolicy.

Wyprawa Roche'a do Hoggaru wyruszyła na wiosnę 1935 r. a miała na widoku zbadanie nieznanych części tych górzystych terenów i stwierdzenie, czy istnieje tam jakaś odrębna fauna i czy prawda jest, iż znajdują się w tej części Sahary jakieś zabytki archeologiczne, o których od lat krążyły głuche wieści. Naukę francuską reprezentował w ekspedycji hr. Lambat, przedstawiciel muzeum etnograficznego Trocadero w Paryżu.

W istocie, po miesiącach żmudnych poszukiwań dokonano w górskim łańcuchu Tefedest bardzo ważnych odkryć archeologicznych, w postaci szeregu płaskorzeźb i malowideł na skałach, przedstawiających obrazy z polowania, tanecznych obrzędów, podobizny zwierząt, i ptaków, a przede wszystkim ludzi, którzy przed tysiącami lat mieszkali w tych okolicach. Rzeźby te należą po większej części do epok wcześniejszych i są w stylu libijsko-berberyjskim, jak podobne zabytki, odkryte swego czasu w północnych częściach Sahary przez podróżników francuskich i angielskich. W dolinie wyschniętej rzeki znaleziono jednak na wysokości 5600 i 6200 stóp, w miejscach trudno dostępnych, malowidła które mają charakter zabytków z czasów zamierzchłych, o których do dzisiejszego dnia posiadamy tylko szczupłe wiadomości.

Malowidła te przypominają z jednej strony wykonane ochrą, malowidła dawnych Buszmanów, z drugiej i to w stopniu o wiele wybitniejszym, rysunki, znajdowane na grobach i monumentach starożytnego Egiptu z jego najwcześniejszej epoki.

Wiadomo, że dzisiejszy Hoggar był przed tysiącem lat urodzajną krainą, która dopiero stopniowo pustoszała i wysychała. Na terenie tym spotykać się musiały plemiona, zdążające z jednej strony przez półwysep Iberyjski z Europy, naówczas pokrytej lodami, z drugiej z krain podzwrotnikowych. Dlatego też podobizny ludzkich postaci na skałach przypominają, z wyglądu typy, zbliżone, tak do rasy białej, jak

czarnej, nie wykazując jednak cech właściwych wyłącznie jednej rasie. Podobieństwo wykonania malowideł Hoggaru i starożytnego Egiptu jest tak wielkie, że zaprzeczyc mu niepodobna. Rozwiązanie jednak zagadki tego podobieństwa nie jest łatwe.

Trudno przypuścić, aby Egipcjanie, zamieszkali w żyznej dolinie Nilu, emigrowali do odległego o 2000 mil Hoggaru przez pustynię, prawie niepodob-

na do przebycia. Raczej należy przyjąć, że to ludność dawnego Hoggaru, dawniej Atlantydy, zmuszona została do wędrówki w miarę pogarszających się warunków życia i zjawiała się w Egipcie, jeszcze na wieki przed pierwszą dynastią Faraonów.

Jeśli hipoteza hr. Lambata zostanie potwierdzona, będzie trzeba przyjąć, że starożytni Egipcjanie byli rasą, której początek sięga do dawniej Atlantydy

i że twórcy gigantycznych budowli nad Nilem opierali się na wzorach już dawniej istniejących. Hoggar jest bowiem tylko częścią legendarnej Atlantydy i to może najmniej cywilizowaną. W każdym razie jednak posiada swą historię i wspaniałą przeszłość.

W związku z tymi odkryciami należałoby przyjąć, że umieszczenie dawniej Atlantydy na dzisiejszej Saharze nie jest bynajmniej mrzonką. Wiele przemawia za przyjęciem tej hipotezy, która zupełnie niespodziewanie zyskała obecnie pewne podstawy archeologiczne.

(„Tempo Dnia”) W. Orska.

Skandaliczne „powiedzonka” przez mikrofon „JA MAM DUSZY JUŻ PO USZY”

Poznański „Dziennik Ludowy” pi-
sze:

„Dnia 15 stycznia br., w czasie niedzielnego „podwieczorku przy mikrofonie”, nadawanego przez rozgłośnie

iwowską Polskiego Radia, śpiewała piosenki niejaka pani Korabianka, bardzo uroczyście i pochlebnie zapowiadana przez konferencjara, p. Wajdę. P. Korabianka zaprodukowała całej

Polsce m. in. piosenkę wprost wyuzdaną, której zasadniczą treścią były słowa:

ja mam duszy —
już po uszy...

Co więcej p. Korabianka wołała wulgarną pasją na całą Polskę: „chcę pożądaną być”, „gryzioną być” itp. fragmenty z kupletu jakiegoś autora, który „ma już po uszy” swej, istotnie niezbyt ciekawej duszy.

Małutka uwaga. — „Podwieczorków przy mikrofonie” słucha także nasza młodzież, słuchają dzieci. Nie ma co ładnie „urabia się” pod wtór takich piosenek zwykle poczucie estetyczne — gdyż o względzie etycznym trudno tu w ogóle mówić.

Słuszność tych uwag — nie ulega żadnej wątpliwości.



Exkaizer Wilhelm II obchodził na swym wygnaniu w Doorn 80-ą rocznicę swych urodzin, na którą przybyło liczne grono jego synów, wnuków i krewnych. Na zdjęciu b. cesarz Wilhelm wraz ze swą żoną Herminą w otoczeniu gości jubileuszow.

Marka europejska?

Plotki o nowych zadaniach dra Schachta

W berlińskich sferach giełdowych krąży pogłoski, jakoby b. prezes Banku Rzeszy, dr. Schacht pracował obecnie nad projektem wspólnej waluty dla państw europejskich, nie posiadających wielkich zapasów złota.

Waluta ta wprowadzona by była w krajach ubogich w złoto (goldarme Länder) pod nazwą „marki europejskiej” i służyłaby do regulowania wzaajemnych należności w transakcjach eksportowo-importowych, jako też przy wyjazdach zagranicznych.

Turysta czy handlowych, udający się do jednego z państw europejskich, które przystąpią do „unii walutowej” mógłby w danym kraju płacić za wszystko „marką europejską”.

Projekty te, o ile nie są zwykłą

plotką, dotyczą niewątpliwie państw, które przystąpiły do bloku antykominternowskiego.

4 punkty Arabów

London. Memoriał arabski, formułujący stanowisko Arabów palestyńskich, który przedstawiony zostanie rządowi brytyjskiemu w toku pierwszego posiedzenia konferencji „okrągłego stołu” wysunie następujące punkty:

- 1) uznanie całkowitej niepodległości Palestyny,
- 2) zastąpienie mandatu traktatem brytyjsko-palestyńskim,
- 3) zniesienie deklaracji Balfoura,

Wiosna obok zimy

Czerniowce. Podczas gdy w całej Rumunii nastąpił nawrót zimy z bardzo silnymi mrozami i opadami śnieżnymi, w miejscowości Balczik nad Morzem Czarnym jest ciepło, jak pod-

czas lata. Łąki pokryły się wiosennym kwieciami, a ostatnio przeszła nad Balczikiem burza z piorunami i błyskawicami, trwająca 20 minut.

W Kownie zamknięto szkoły

z powodu szalejącej grypy

Kowno. W związku z szalejącą w Kownie gripą od kilku dni trwa przerwa w nauce w gimnazjum męskim, w

jednej szkole żeńskiej i dwóch gimnazjach żydowskich.

Podatek od kawalerów

Warszawa. Towarzystwo Eugeniczne złożyło w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych memoriał w sprawie spadku ludności i wysuwa koncepcję podatku od kawalerów, począwszy od 26 roku życia.

Zgon prezesa Trybunału Administr.

Warszawa. Zmarł prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego sędzia Jan Kopczyński, który był także członkiem Trybunału Kompetencyjnego.

Nareszcie tylko Polacy

Warszawa. Na mocy orzeczenia Rady Adwokackiej na nowej liście adwokatów zostali wpisani wyłącznie Polacy.

Pijacki figiel

Wilno. Onegdajszej nocy nieznanymi sprawcy poodejmowali z zawiasów bramę posesji nr. nr. 27, 29, 31, 33, 41 i 49, przy ul. Chocińskiej. Drzwi ułożono na jezdni tej ulicy.

Jak się okazuje „figiel” był sprawką jakiegoś podchmielonego towarzysza, które wracało z zabawy.

Kawał kawałem, ale gdzież były wówczas władze bezpieczeństwa; mogli bowiem to samo uczynić wyznawcy majchra i wytrycha.

Zapisz się na członka L. O. P. P. Zgłoszenia przyjmuje p. dyr. May — K. K. O. m. Leszna.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

OSIECZNA

Z życia Tow. Pop. Budowy Publ. Szkół Powsz. W ub. poniedziałek odbyło się tu walne zgromadzenie Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które zajął w zastępstwie prezesa p. kier. szkoły Bensch Wł., przedstawiając w krótkich słowach cele i zadania statutowe Towarzystwa. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Tomaszewski Tadeusz, sekretarz gminy jako prezes, Szymanekówna Stanisława nauczycielka, skarbnik; Cpojdzński Leon, nacz. urz. poczt., sekretarz; Szyszka Jan i Biedrzyński Stefan jako członkowie zarządu, Delegatem Koła na ogólne zgromadzenie obwodowe wybrano p. kier. szkoły Bensch.

Zamach samobójczy

Poznań. — Na ulicy Poplińskich w Poznaniu znaleziono w sobotę wieczór wiążącą się w boleściach kobietę. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala, gdzie stwierdzono, że denarka zatruta się trucizną. Jak stwierdzono, była nią 25-letnia Władysława Świadowa z Lubonia.

Manifestacja żałobna ku czci śp. Dmowskiego

Poznań. — Staraniem zarządu grodzkiego Stronnictwa Narodowego odbyła się w Poznaniu żałobna akademie ku uczczeniu pamięci śp. Romana Dmowskiego. Akademie zajął dr Wróbel, który wezwał obecnych do uczczenia pamięci Zmarłego dwumiautowym mileżeniem.

Skości dr Meissner wygłosił dłuższy referat o zasługach Romana Dmowskiego jako polityka. Trzecim mówcą był p. Wolniewicz, po czym akademie zakończył dr Wróbel, wzywając obecnych do dalszej wytrwałej pracy.

Pośmiertna wystawa śp. J. Dłuskiej

Poznań. — W salonie T-wa Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarta została w ub. niedzielę w obecności licznych przedstawicieli świata artystycznego i towarzyskiego m. Poznania pośmiertna wystawa przedwcześnie zmarłej malarki śp. Janiny Dłuskiej. Wystawa obejmuje 60 dzieł, malowanych akwarelą, z których widać pełen dynamiki rozwój tego dużego talentu.

Wystawa pociąga swoim indywidualnym traktowaniem tematów.

Nagła śmierć rolnika w lesie

Kępno. — Szczepan Czarnasiak z Mroczenia pow. kępińskiego, 55-letni rolnik, — zmarł nagle na udar serca. Śmierć zaskoczyła go w chwili, gdy zamierzał ładować na wóz drzewo budulcowe. Na miejsce wypadku zawezwano telefonicznie lekarza z Kępna, który jednak już tylko mógł stwierdzić zgon.

Zmarły, który w ostatniej wojnie światowej dosłużył się stopnia oficerskiego, należał do ludzi cieszących się dużym szacunkiem u całego społeczeństwa.

Tragiczny wypadek kolejarza

Poznań. — W Lubinie pow. szamotulskiego wydarzył się tragiczny wypadek.

Wieczorem, gdy pociąg towarowy ruszył ze stacji, z nieustalonych na razie przyczyn wypadł z wagonu 51-letni kon-

duktor Wojciech Plich, zam. w Poznaniu. Upadek był tak fatalny, że koła pociągu przeszły nieszczęśliwemu przez tułów, powodując natychmiastową śmierć.

Tragicznie zmarły osierocił żonę, trzy córki i trzech synów.

Właściciel domu najął podpalacza za trzy tysiące złotych

Września. — Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Wrześni toczył się proces przeciwko robotnikowi Koralewskiemu i właścicielowi nieruchomości Kozickiemu z Wrześni, oskarżonym o zbrodnię podpalenia.

Według aktu oskarżenia, Kozicki namówił Koralewskiego, który był w domu jego stróżem, do podpalenia nieruchomości, za opłatą 2-3 tys. złotych.

Kozicki nabył przed paru laty dom za 10.000 zł i ubezpieczył go na sumę 30.000 zł w towarzystwie ubezpieczeniowym w Poznaniu. W domu zamieszkiwało 90 osób,

z których znaczna część nie płaciła czynszu, ponieważ byli to przeważnie bezrobotni. Chciał się więc ich pozbyć i jednocześnie zdobyć premie ubezpieczeniową. Plan swój przeprowadził, ale dzięki energicznej i szybkiej pomocy, ogień ugaszono.

Koralewski przyznał się do winy i zeznał, że został namówiony przez Kozickiego, który do winy nie chciał się przyznać.

W wyniku rozprawy sąd skazał Koralewskiego na 1 rok więzienia, a Kozickiego na 2 lata.

Rozwiązanie Zarządu i Rady gminy żydowskiej

Toruń. — Z powodu ujawnionych niedokładności w działalności gminy wyznaniowej żydowskiej we Włocławku oraz niezastosowania się władz tej gminy do poleceń władz państwowych, zarządzeniem

woj. pomorskiego Zarząd i Rada gminy zostały rozwiązane. Władzę sprawuje nowo mianowany zarząd tymczasowy.

Sprawa ta wywołała konsternację wśród miejscowej ludności żydowskiej.

Niepowetowana strata

— Straciłem milion złotych!
— Oszalałeś? Gdzie, kiedy jak?
— Właśnie przed chwilą...
— E, błagier z ciebie, przecież zawsze byłeś goły, jak święty turecki, a tu od razu przegrywasz milion złotych...
— Czekał, wysłuchaj mnie. Otóż dzisiaj padł milion złotych na nr. 98.632...
— A tyś miał nr. 98.633. Stary kawał!
— Więc dowiedz się, że miałem nr. 98.632!
— No, to wygrałeś! Winstuje ci! Mówię: miałem, a nie mam.
— Więc coś z nim zrobił?
— Miałem go przed kilku laty.
— To czemuś go zmienił?
— Nie zmieniłem go i to jest całe moje szczęście, bo inaczej wpadłbym w rozpacz z żalu za straconym milionem. Pamiętasz mój wyjazd do Paryża?
— Tak.
— Otóż z powodu wyjazdu przestałem

grać, a wtedy właśnie miałem nr. 98.632. Patrz, jest jeszcze zanotowany w notesiku z tamtego okresu.

— A po przyjeździe?

— Byłem zajęty, zapomniałem o grze na loterii... Tak, nie darowałbym sobie, gdybym przestał grać lub zmienił numer pod wpływem jakiegoś chwilowego kaprysu.

— Nie przejmuj się, trochę cierpliwości i na pewno wygrasz na inny los.

— Możliwe, ale jeden milion straciłem. Całe szczęście, że to nie ostatnia loteria, i że jeszcze nie jeden milion padnie. Muszę go zdobyć na ten sam numer, który teraz posiadam.

— Zobaczymy, kto przedziej ten cel osiągnie, bo i ja mam los do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii. Kto wie, czy już w ciągu dnia, rozpoczynającym się 23 lutego, nie padnie dla mnie większa wygrana.

Wyrok w sensacyjnym procesie Żydowska szajka zapłaci milionowe kary

Katowice. — Zapadł wyrok w sensacyjnym procesie przeciwko kierownikom wielkiego bazaru w Katowicach pod firmą „Whole Worth“, oskarżonym o przestępstwa podatkowe.

W wyniku kilkudniowej rozprawy skazany został Izaak Zimmer, przebywający

obecnie w Ameryce, na zapłacenie grzywny w wysokości 1.350.373 zł, Lejś Posman-tier na 489.284 zł, Hersz Cymberknopf na 94.838 zł, Chaskiel Cymberknopf, Jasek Cymberknopf i Eli Cymberknopf na łączną sumę 126.336 zł. Poza tym nałożono opłatę sądową w wysokości 102.000 zł.

Zabójstwo na zabawie

popelnione na tle rywalizacji pomiędzy uczestnikami

Biała. — W Lachowicach koło Żywca w domu Władysława Kubiłasa zakończyła się krwawo jzabawa weselna, w czasie której wybuchła bójka na tle rywalizacji między uczestnikami, zakończona śmiercią 25-letniego Marcina Gąski z Kurowa. Ponadto zostało ciężko rannych kilku uczestników zabawy, których przewieziono w

stanie groźnym do szpitala w Żywcu.

O dokonanie zabójstwa Gąski jest podejrzany również ciężko ranny Józef Pepek z Lachowic. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia.

NIE ZWLEKAJ I ZARAZ ZŁOŻ SWOJĄ OFIARĘ NA BEZROBOTNYCH!

Informator m. Leszna

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Radioprogram

Czwartek, 9. lutego.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Koncert muzyki lekkiej. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15,15 Kłopoty i rady. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dz. popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Komunikacja i jej problemy. 16,40 Utwory na klarnet. 17,05 Sztuczna promieniotwórczość. 17,15 Nokturny. 18,00 Audycja dla młodzieży, wiejskiej. 18,30 „Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną“. 19,00 „F. I. S.“ — „Sportowa wieża Babel“. 19,15 Koncert rozrywkowy. W przerwie: Apel poległych marynarzy — tr. z Gdyni. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Uroczysty koncert w 30-tą rocznicę śmierci Mieczysława Karłowicza. 23,00 Przegląd prasy i ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,20 Koncert muzyki polskiej.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Audycja dla dzieci. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. — 22,00 Transmisja z Zakopanego. 23,00 Skrz. muzyczna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,45 Sofia. Symfonia nr. 6 Czajkowskiego. 21,00 Rzym. „Il campiello“ — opera. 21,30 RadioP Paris. Koncert symfoniczny. 21,30 Wieża Eiffla. „Le paradis et la Perle“ — oratorium Schumanna.

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 7. 2. 1939

Pszonica	18,25—18,75
Zyto	14,25—14,50
Jęczmień 673-678 g-l.	16,25—16,75
„ 700-720 g-l.	17,00—17,50
„ browarowy	
Owies I, stand.	14,35—14,75
Owies II, stand.	13,75—14,25
Mąka pszen. gat. I, wyc. 0-35 pr.	35,75—37,75
Mąka pszen. gat. I, 0-50 proc.	33,00—35,50
Mąka pszen. gat. I, 0-65 proc.	30,25—32,75
Mąka pszen. gat. II, 35-65 proc.	26,00—28,50
Mąka pszen. gat. II, 50-65 proc.	23,50—24,50
Mąka pszen. ga. II, 60-65 proc.	22,00—23,00
Mąka pszen. gat. III, 65-70 proc.	18,00—19,00
Mąka żytnia wyciąg 0-30 proc.	25,25—26,00
Mąka żytnia gat. I-A 0-55 proc.	23,50—24,25
Mąka żytnia superior wł. w.	28,50—31,50
Otręby pszenne grub. stand.	12,50—13,00
Otręby pszenne średnie stand.	11,25—12,00
Otręby żytnie stand.	10,50—11,50
Otręby jęczmienne	10,75—11,75
Groch Wiktoria	27,00—31,00
Groch zielony (Holger)	24,50—26,50
Łubin żółty	12,00—12,50
Łubin niebieski	11,00—11,50
Seradela	22,00—24,00
Rzepak ozimy	51,00—52,00
Rzepak jary	48,00—49,00
Siemię lniane	60,00—63,00
Mak niebieski	93,00—98,00
Gorzycza	50,00—53,00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr.	105,00—110,00
Koniczyna czerwona surowa	70,00—85,00
Koniczyna biała	250,00—300,00
Koniczyna szwedzka	170,00—180,00
Koniczyna żółta odłuszczona	63,00—70,00
Koniczyna żółta w łuskach	25,00—30,00
Przełot	66,00—71,00
Rajgras	78,00—86,00
Tymotka	33,00—40,00
Makuchy lniane w taflach	24,00—25,00
Makuchy rzepakowe w taflach	15,75—16,75
Siano zwykle luzem	4,75—5,25
„ zwykle prasowane	5,75—6,25
„ nadnoteckie luzem	5,25—5,75
„ nadnoteckie prasowane	6,25—6,75
Słoma psenna luzem	1,50—1,70
„ psenna prasowana	2,25—2,75
„ żytnia luzem	1,75—2,25
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	1,50—1,75
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmienna luzem	1,50—1,75
„ jęczmienna prasowana	2,25—2,50

Pracownia Krawiecka

„Elegant“

K. Draheim - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Rynka)

wykonuje

wszelkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowszej żurnali ubrania

z najlepszych materiałów Bielskich do 120 —

Kronika dnia

Przykładne ukaranie kłusownika

Za niszczenie zwierzostanu skazany na 6 miesięcy więzienia

Leszno. — W ubiegły piątek, dnia 3 lutego br. rozpatrywał Sąd Grodzki w Lesznie w osobie p. sędziego Krakowskiego sprawę karną przeciwko Franciszkowi Kamieniarzowi, urzędnikowi gospodarczemu pochodzącemu z Górsk, pow. Wojszyn. o to, że w grudniu ub. roku na terenie łowieckim Dłgie Nowe, dzierżawionym przez Insp. Straży Granicznej p. Hałgasa, kłusował w ten sposób, że łowił w zastawione żelaza zwierzyne (zające).

Od dłuższego już czasu na powyższym terenie dał się zauważyć ogromny spadek zwierzyny, szczególnie zajęcy, widać było

ponadto dużo strasznie pokaleczonej zwierzyny, np. sam z obciętą jedną nogą itp. Zarządzone obserwacje wskazywały, że okrutnym tępieniem zwierzyny może być oskarżony Kamieniarz. Jeszcze bliższe i trwałe obserwacje wykazały następujący stan rzeczy: oskarżony wyszedł krytycznego dnia z mieszkania ludzi, u których był w gościnie i zdecydowanym krokiem podążył ku ukrytej na polu wśród skib, zamaskowanej papierem żelaznej łapce, w której tkwił chwycony już za skoki zając. Oskarżony rozglądając się w koło nadepnął z wszelką znajomością maszynierii

żelazną łapicę, wyjął z niej zająca, zabrał łapicę i zająca i zaczął podążać drogą ku domowi. Zauważył to obserwujący oskarżonego z ukrycia przodownik Straży Granicznej p. Nowak, który puścił się za oskarżonym w pogoń. Wówczas oskarżony porzucił łapicę i zająca.

Na rozprawie głównej bronił się oskarżony twierdzeniem, że „on zająca znalazł razem z łapicą“ rzekomo trafem.

Tłumaczenia Kamieniarza nie przekonały Sądu i Kamieniarz został skazany na 6 miesięcy aresztu bez zawieszenia za występki kłusownictwa z art. 270 § 1 k. k., przy czym orzeczonej został przepadek łapicy.

Z uwagi zaś na bliskość granicy i wymiar orzeczonej kary zarządził Sąd bezwzględne aresztowanie Kamieniarza na sali sądowej.

Sąd uzasadnił słuszny wymiar orzeczonej kary szczególną szkodliwością kłusownictwa dla racjonalnej gospodarki łowieckiej, jakoteż szczególniejszym rodzajem okrucieństwa, popełnionego w taki sposób na cierpiącym stworzeniu, ponadto faktem wypierania się przez oskarżonego winy mimo oczywistych dowodów przeciwko nie-

Linkę antenową zawiesić należy jak najwyżej i w taki sposób, aby ani antena właściwa, ani doprowadzenie nie dotykały żadnych przedmiotów (gałęzi, płotu itp.) Antena nie powinna być zbyt naprężona, ani zbyt luźno zwisać. Uziemienie jej powinno być wykonane z grubej linki, lub z podwójnie skręconej linki antenowej. Jeden koniec uziemienia należy doprowadzić do przełącznika antenowego, drugi zaś, mocno przykręcić lub przylutować do rury wodociągowej (po staranym jej oczyszczeniu). Tam, gdzie niema instalacji wodociągowej, należy linkę uziemienia przylutować do kawałka blachy nierdzewiącej o powierzchni około 1 m² i zakopać w pobliżu. Głębokość zakopania winna być taka, aby blacha znajdowała się w ziemi stałe wilgotnej. Zamiast blachy można zakopać dłuższy kawałek samej linki antenowej, starając się, aby zakopana część linki zajmowała jak największą przestrzeń.

Po wykonaniu anteny i uziemienia należy je doprowadzić do przyłącznika antenowego, umocowanego na ścianie, jak najbliższej doprowadzenia antenowego.

Do przełącznika antenowego należy również doprowadzić dwa odcinki przewodnika izolowanego. Wolne końce tych odcinków, zakończone wtyczkami, służą do przyłączenia odbiornika. Dla słuchania audycji należy rączkę przełącznika przechylić do góry, dzięki czemu antena zostanie przyłączona do odbiornika. Wyłączając odbiornik, należy przechylić rączkę przełącznika na dół, dzięki czemu antena zostanie odłączona od odbiornika i przyłączona do uziemienia (uziemiona). Zwłaszcza podczas burzy należy pamiętać o uziemieniu anteny. Jeżeli słychać jednocześnie kilka stacji, antenę należy skrócić, dzięki czemu odbiór stanie się selektywniejszy. Jeżeli stacje słyszane są słabo i nie przeszkadzają sobie, antenę należy przedłużyć, dzięki czemu odbiór stanie się silniejszy.

A. Furmanowska

Leszno - Marsz. Piłsudskiego 6

Dział damski:

bielizna jedwabna - trykotowa,
gareonki - swetry - poranniki -
apaszki - rękawiczki - pończochy
parasolki.

Dział męski:

koszule - piżamy - bonżurki -
swetry - krawaty - getry i t. d.

Wielki wybór

w dziecięcych ubrankach, sukienkach i w bieliznie.

SPECJ. DZIAŁ ROBÓTEK RĘCZNYCH

Zwiedzenie składu nie obowiązuje do kupna.

Czwartek	Apołoni, Cyryla
9	Wschód słońca g. 7,03
	Zachód słońca g. 16,36
	Wschód księż. g. 00,00
	Zachód księż. g. 9,24
LUTEGO	

Sroda, dnia 8 2 godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 0,9, wiatr zach. 4 ms., pog. szron. Ciśnienie atmosferyczne 761,3, wilgotność 80 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 7,2, najniższa minus 1,2. Opadu 0

LESZNO

1) **Sedacja Marjańska Państw.** Zebranie dziś w środę, o godz. 16,45 u Siostr Emerytek.

2) **Jedyny dancing**, jaki urządza Polski Biały Krzyż w kawiarni Centralnej dnia 9 lutego br. o godz. 20-tej, powinien ściągnąć wszystkich przyjaciół Armii, gdyż dochód przeznacza się na oświatę żołnierza, co chyba jest dostatecznym powodem ofiarowania niskiej ceny wstępu na te cele. Winniśmy bowiem pamiętać o hasle, że „przez oświatę i kulturę żołnierza do potęgi Państwa!“ Do tańca przygrywać będzie doskonały zespół tuł. pułku piechoty.

3) **Pociąg popularny** za mecz bokserski Polska — Węgry z Leszna do Poznania w niedzielę, 12 lutego br. Wyjazd pociągu z Leszna rano o godz. 7,25, wyjazd pociągu z Poznania wieczorem o godz. 23,30. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 3,— zł. Uprasza się o wcześniejsze wykupywanie biletów, gdyż od tego zależy dojdzie skutku pociągu.

P. B. P. „Orbis“ Leszno, Rynek 8.

4) **Klub Lotnictwa Sportowego.** Podaje o wiadomości, że dodatkowa lekcja modelarstwa lotniczego z wykładem dla młodzieży szkół średnich odbędzie się jutro, we czwartek, 9 bm. o godz. 17,30. Również odbędzie się pierwsza lekcja dla młodzieży pozaszkolnej o godz. 19-tej. Harcerska drużyna wyszkoleniowa lotnictwa sportowego zgłosi się po raz pierwszy także w czwartek o godz. 19-tej w komplecie, celem podziału drużyny i rozkładu pracy.

Pil. instr.

5) **Dancing-bridge P. C. K.** W niedzielę, dnia 12 lutego odbędzie się o godz. 17 tradycyjny dancing-bridge P. C. K., tym razem znowu w małej sali Hotelu Polskiego.

6) **Pierwsze jaskółki!** We czwartek, 9-go bm. dancing Polskiego Białego Krzyża w kawiarni „Centralnej“ o godz. 20-tej.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) **KSMZ.** Dziś g. 8 zbiórka zastępów „Fiolek“ i „Orliat“ w Ogusku.

k) **KSM.** Dziś g. 8 wiecz. ćwiczenia w ćwiczeni miejskiej.

k) **Og. Zw. Podoficerów Rez. Koło Leszno.** 9 bm. g. 20 w Hotelu Polskim wykład dla członków. Podof. rez. nie zrzeszeni mogą w wykładzie także brać udział.

k) **Tow. b. żołnierzy 1 p. Strz. Włkp.** Zebranie mies. 12 bm. g. 14 w świetlicy L. bacou przy ul. Raclawickiej. Interesujący wykład p. prof. Machnikowskiego.

k) **Chór Kościelny pod wezw. św. Jana Bosca.** Dziś w środę lekcja w Domu Katoickim.

k) **Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemysle.** Zebranie plenarne 9 bm. o g. 20,15 w Hotelu Polskim.

k) **Sekcja uczniów kupieckich.** 8 bm. plenarne zebranie w Hotelu Polskim.

k) **Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny.** 9 bm. zebranie mies. o g. 7,30 w Domu Kat.

k) **Leszczyński Klub Motocyklowy.** Zebranie plenarne 9 bm. o g. 20 w Sokolni. O godz. 19-tej zebranie zarządu.

Dłgie St. w nowych rękach

Majątność Dłgie Stare, pow. leszczyński nabyła od p. hr. Józefa Dunia-Karwickiego, pani Renata Pindelska z Katowic, córka b. wojewody pomorskiego i obecnego dyr. gen. „Roburu“ za cenę około 800 tys. zł

Czemu ogołoco planty przy ul. Dąbrowskiego

Czytelnicy nasi, mieszkający przy ul. Dąbrowskiego, zwracają się do nas z zapytaniem, dla czego znajdujące się tam planty ogołoco prawie całkowicie z rosnących tam do niedawna krzewów i dla czego ścięto wiele drzew które plantom tym nadawały tyle uroku.

Jeden z czytelników pisze: „Dawniejsze planty przy ul. Dąbrowskiego przestały istnieć. Pozostały tylko rzędy drzew i gołe mury sąsiadujących z plantami nieruchomości. Wiosną i

latem planty te były przez długie lata bardzo licznie uczęszczane, zarówno przez dorosłych spacerowiczów — spragnionych świeżego powietrza i chłodu w cieniu drzew i krzewów jak i niani i matki z dziećmi, które chroniła przed kurzem ulicy gęsta zieleń. W czym interesie leżało pozabawienie społeczeństwa leszcz. tego pięknego i zdrowego zakątka? Co skłoniło czynniki za to odpowiedzialne do podobnego oszczędzenia tych plant.“

Tyle nasz czytelnik.

Zjazd i walne zebranie Tow. B. Ż. 1. Pułku

Strzelców Wielkopolskich

Zjazd Tow. b. Żołnierzy 1. p. strzelców Włkp. odbył się w niedzielę, dnia 5 bm. przy udziale około 150 członków, starych weteranów, którzy pierwsi chwycili za broń w roku 1918 i zasilili pierwsze szeregi bohaterskiego 1 p. strz. Włkp.

Obrazy otworzył prezes Zarządu Głównego w Poznaniu p. Budzyński, który na wstępie powitał przedstawiciela dowódcy pułku w osobie p. kpt. Urbańskiego, chor. Franciszka oraz prezesa Koła leszczyńskiego, por. w st. sp. Andrzeja Laskowskiego i przybyłych gości.

Po krótkim przemówieniu p. kpt. Urbańskiego i złożeniu życzeń pomyślnych obrad przystąpiono do odczytania protokołów i komunikatów Zarządu. Do stołu prezydijskiego na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. Otworowskiego, kpt. rez. i starego weterana pułku, na ławnika p. L. Sikorkiego, członka Zarządu z Leszna.

Skości przystąpiono do sprawozdań z całorocznej pracy, wygłoszonych przez członków Zarządu Głównego w Poznaniu. Prezes p. Budzyński uwytkł żywą działalność całego Zarządu, który dążył do wyprowadzenia towarzystwa na zewnątrz i przypomnienia Poznanowi czynów bohaterskich 1 pułku Strzelców Włkp., który w dniu 19 1 1919 został sformowany, a

Z uroczystości 20-lecia Powst. Włkp. w Lipnie

W ub. niedzielę odbył się w Lipnie obchód 20-lecia Powstania Wielkopolskiego, połączony z 50-leciem istnienia szkoły w Lipnie, zorganizowany staraniem kierownika szkoły kpt. rez. p. Stanisława Michałskiego.

Na program obchodu złożyły się spiewy i deklaracje w wykonaniu dzieci szkolnych, które wypadły bardzo udanie. Re-

ferat aktualny na temat Powstania Wielkopolskiego i Szkoły Polskiej w Lipnie wygłosił p. kier. Michałski, po którym p. prof. J. Szpunar z Leszna wygłosił dłuższe przemówienie na temat zorganizowania koła Popierania Budowy Szkół Szkół Powszecznych. Całość wywołała b. miłe wrażenie i z pewnością na długo pozostanie w pamięci mieszkańców.

O antenach radiowych

Zdarza się często, że w pobliżu domów przebiegają druty telegraficzne, telefoniczne lub przewody sieci elektrycznej. Obserwowanie się anteny i zetknięcie się jej z takimi przewodami grozi uszkodzeniem licznika elektr. a nawet pożarem. Przy prądzie z elektrowni wypadek ten może stać się niebezpieczeństwem dla życia, a zawsze powoduje zniszczenie kłmp lub odbiornika.

Dla tej przyczyny nie wolno przeciągać anten ani nad ani pod przewodami powyżej podanymi.

Przeciąganie anten nad torami kolejowymi, ulicami, drogami publicznymi jest wogóle wzbronione. We wyjątkowych jedynie wypadkach można otrzymać pozwolenie

na to od odnośnych instancyj.

Antena jak i jej doprowadzenie ze względu na zagłuszenie odbioru i silne trzaski w aparacie nie powinna przebiegać blisko przewodów elektrycznych, biegnących w tym samym kierunku.

Od prawidłowego wykonania i dobrego stanu anteny i uziemienia zależy w głównej mierze jakość odbioru, dlatego też antena i uziemienie powinny być wykonane jak najstaramiej. Dla sporządzenia takiej anteny należy kupić 50 mtr. linki antenowej i 6 izolatorów porcelanowych, przełącznik antenowy, kilka metrów przewodnika izolowanego oraz dwie wtyczki. — 50 mtr. linki antenowej zwykle wystarcza na sporządzenie dobrej anteny, odciażek i uziemienia oraz na powiązanie izolatorów.

Bogactwo lasów pszczyńskich

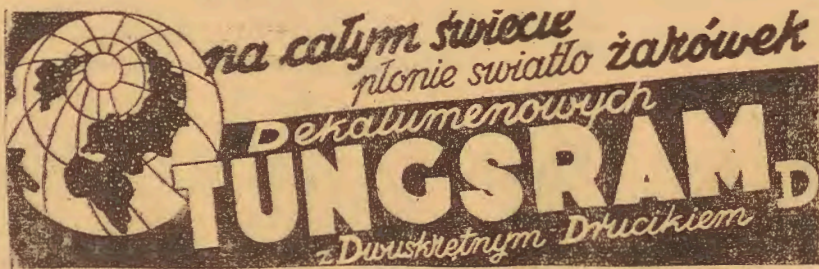


Śląsk jest krajem kontrastów. Tuż obok okręgu przemysłowego rozciągają się wspaniałe lasy pszczyńskie, w których żyje dużo rzadkiej zwierzyny. Między innymi żyje tam na swobodzie jedno z ostatnich stad żubrów w Europie, które liczy 18 sztuk

Weterani z 1863 r. u Pani Marszałkowej Piłsudskiej



Pani Marsz. Aleksandra Piłsudska przyjęła na herbatce weteranki i weteranów z 1863 roku, w towarzystwie członków Komitetu Opieki nad Weteranami. W herbatce wziął również udział Naczelny Wódz Pan Marszałek Smigły-Rydz



a w Lesznie sprzedaje **Wiczyński**

skład tytoniu — papieru — czasopisma
Tel. 122. ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 43. Tel. 122.

Za licznie nadesłane życzenia, kwiaty, telegramy i prezenty w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim serdeczne

Bóg zapłać!

Marian i Antonina z Majorków Giszczyńscy.
Leszno w lutym 1939 r.

Jan Sztul

mistrz ślusarski
Leszno, Wolności 10

warsztat ślusarski i koncesjonowane przedsiębiorstwo instalatorskie

wykonuje wszelkie prace ślusarsko-budowlane, autogeniczne spawanie, prucie metali, instalacje wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe.

Szkoło Inspektowe

oraz
kit szklarski
poleca korzystnie

Stef. Samolewski
Leszno

ul. Narutowicza 13/14
Tel. 243 Tel. 243.

Wózek dziecięcy

biały i sportowy, w dobrym stanie oraz radio, okazuje się na sprzedaż. Leszno, ul. Zielona 9. m. 2.

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia, Leszno Aleje Krasińskiego 20.

Pokój
z ogrodem od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Stefan Wróblewski Tow. kolonialne Leszno Starożamkowa 25.

Mieszkanie
4 pokojowe na wysokim parterze, komfortowe, od l. 3, 39. do wynajęcia, Leszno, ulica Jagiellońska 3 m. 3.

1 pokój i kuchnię
z przynależnościami do wynajęcia od zaraz lub 15 b. m. Starożamkowa 20. Leszno.

Poszukuję
mieszkania 4 — 6 pokojowego w śródmieściu, od l. 4. rb. Zgł. piśmienne do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Dobry płatnik”.

Kucharka
z dobrymi poleceniami potrzebna od zaraz lub później. Notariusz Jarysz, Wolsztyn.

Garaż
do wynajęcia, Leszno, ul. Zielona 4. Zgł. u właściciela.

2 pokoje z kuchn.
od zaraz do wynajęcia przy Alejach Krasińskiego. Informacje: Leszno, ul. Paderewskiego 1 m. 5.

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, uczciwa, gotująca samodzielnie, potrzebna na wyjazd od zaraz lub 15.

Hejnowiczowa
Leszno, ul. Wolności 22.

Uczeń
potrzebny, Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 37. Towarzystwo kolonialne.

Kino Palace

Dziś w środę dn. 8-mego bm.

oczekiwana od dawna przez wszystkich **najweselsza premiera sezonu!**
Królowie Humoru — Najweselsi ludzie świata
ADOLF DYMSZA
HELENA GROSÓWNA
EUGENIUSZ BODO
w najnowszej kapitalnej superkomedii produkcji polskiej p. t.

„Paweł i Gawel”

opartej na motywach znanej sztuki
AL. HR. FREDRY
Śmiech do łez! Zabawa na całego!
Początek o godz. 7 i 9 wiecz.
w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 w.

Poszukuję
do l. III samotnego szwajcera do ca 10 krów razem 24 sztuk bydła. Gdzie? wskaże „eksp. Głosu” w Lesznie.

2 pokoje i kuchnia
na II. ptr. do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 12 l. ptr.

Różne sprzęty
kuchenne niżej cen fabrycznych do sprzedania. Leszno, ul. Leszczyńskich 12, l. ptr.

Maszynę
do szycia damską „Singer”, mało używaną, tanio sprzedam.
Kto? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Kanarki
samce i samiczki sprzedaje, Leszno, ul. Komeńskiego 1. m. 8.

Knurki i maciorki
rasy białej, ostrouchej, sprzedaje maj. Strzyżewice pow. Leszno.

3 pokoje
przedpokój, kuchnia, ładne słoneczne, I. piętro, centrum do wynajęcia od 1 marca br. Zgł. przyjmuje W. Krajewski, Leszno, ul. K. Marcinkowskiego 10.

Kupuję
1/2 ltr. butelki monopolewe.

Józef Górecki
Leszczyńska Fabryka Octu Leszno

Chłopak
z porządnej rodziny, mający chęć wyuczyć się rzeźnictwa, może się zgłosić.
Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Hotel Polski - Leszno
ul. Komeńskiego 3

Dnia 9-tego lutego 1939 r.
Wieprzobicie

Jak najuprzejmiej zaprasza W.Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy (—) **Władysław Nowak** gospodarz

o g. 11 podgardle, o g. 17 kielbasa i kiszki z kapustą oraz wielki wybór potraw a la carte.
Pielegnowane piwo i napoje

Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH
Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza
A. HERRMANN i SYN
Leszno, Świętochowska 2

Próżnego pokoju
(ewent. z kuchnią, lub 2 pokoi) w Wolsztynie szuka od zaraz naucz. gimn. Zgłoszenia do eksp. Głosu Wolsztyńskiego, ul. Biała Góra 24 pod „próżny”.

Służąca
do wszelkich prac domowych — samodzielna w gotowaniu potrzebna od 15. 2. 39 wzgl. 1. 3. 39 r. Zofia Marska, Leszno Rynek 8.

Ogłaszaj w Głosie

KINO Hotel Polski TEATR
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Dziś w środę o g. 20,15 atrakcyjna Premiera. Największa gwiazda Europy DANIELLE DARRIEUX w najweselszym filmie pt.
„Paryżanka”
Paryż w jej oczach, Świat w jej stóp. W dalszych rolach: DOUGLAS FAIRBANKS i MISCHA AUER
W Niedzielę seanse o godz. 14, 16, 18, i 20,15

Dziś w środę poraz ostatni o g. 17-tej
„Ostatnia Brygada”
(Prawo do szczęścia)
dla młodzieży wstęp wzbroniony.
Ceny niższe